

# GAZETA GMINNA WIEŚCI NIEPORECKIE

gazeta  
bezpłatna

W tym  
numerze  
Wieści

SOLECTWA: Aleksandrów, Beniaminów, Białobrzegi, Izabelin, Józefów, Kąty Węgierskie, Michałów Grabina, Michałów Reginów, Nieporęt, Rembelszczyzna, Rynia, Stanisławów Pierwszy, Stanisławów Drugi, Wola Aleksandra, Wólka Radzyńska, Zegrze Południowe.

## Z ostatniej chwili



### → Święto Gminy

19 czerwca w porcie jachtowym w Nieporęciu odbył się festyn z okazji Święta Gminy Nieporęt. Od godziny 15-tej estradę okupowały zespoły taneczne i muzyczne, aby na koniec ustąpić sceny gwiazdzie wieczoru, zespołowi T.LOVE, któremu tłumy publiczności przygotowały wspaniałe przyjęcie. Świętu towarzyszyły liczne turnieje, konkursy i imprezy sportowe.

### → Zalew do kąpeli

Na początku kwietnia inspektorzy Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej zaczęli badać wodę w kąpieliskach na terenie gminy. Sanepid dopuścił kąpiel przy plażach w ośrodku Zalew w Ryni, Hotelu 500 w Zegrzu Południowym, ośrodku Mazowsze w Białobrzegach, na Dzikiej Plaży i przy ośrodku Wodnik w Nieporęciu. Trwają jeszcze badania wody w kąpieliskach Portu Pilawa, oraz ośrodków WDW i Promenada w Ryni. Wypoczywający mogą czuć się bezpiecznie; czystość wody będzie monitorowana przez cały sezon.

### → Będą inwestycje w Zegrzu i Białobrzegach!

2 czerwca Wójt Gminy Nieporęt podpisał z dyrektorem oddziału terenowego Wojskowej Agencji Mieszkańczej akt notarialny przekazujący na rzecz gminy grunty pod drogami w Zegrzu Południowym i Białobrzegach. Komunalizacja mienia WAM umożliwi rozpoczęcie w najbliższym czasie prac związanych z budową dróg, chodników i oświetlenia ulicznego. Dotychczasowa struktura własności była barierą uniemożliwiającą gminne inwestycje.

### → Gratulacje dla szóstoklasistów!

W kwietniu do sprawdzianu kompetencji przystąpili uczniowie klas szóstych w całym kraju. Był on dla nich sprawdzianem wiedzy zdobytej w podstawówce. Odpowiedzi na dziesiątki różnorodnych pytań i krótkie wypracowanie oceniali pedagodzy wskazani przez Okręgową Komisję Egzaminacyjną. Średnia wyników egzaminów w poszczególnych gminach naszego powiatu była wyższa od tej w województwie mazowieckim. Najlepszy rezultat uzyskali uczniowie gminy Nieporęt.

- Gmina Nieporęt 26,95
- Gmina Legionowo 26,74
- Gmina Jabłonna 26,72
- Gmina Wieliszew 26,67
- Gmina Serock 26,35
- Województwo Mazowieckie 26,33

## KU CZCI Legionistów

Mszą połową celebrowaną przez księdza biskupa Kazimierza Romaniuka rozpoczęły się 5 czerwca uroczystości związane z odsłonięciem pomnika ku czci legionistów marszałka J. Piłsudskiego w Białobrzegach.



Pomnik powstał z inicjatywy mieszkańców Białobrzegów i władz gminy, które postanowiły odtworzyć nieistniejący już symbol z 1931 roku. Tamtego lata z inicjatywy pułku radiotelegraficznego wzniesiony został pierwszy pomnik poświęcony pamięci legionistów, internowanych w 1917 roku za odmowę przysięgi „na wierność i braterstwo broni wojskom Niemiec i Austro-Węgier oraz państw z nimi sprzysiężonych”. Internowani oficerowie – legionści byli zakwaterowani w koszarach fortyfikacyjnych na terenie obecnych Białobrzegów, odległych o około 2 kilometry od Fortu Beniaminów. W 1948 roku pomnik został zburzony. W tym samym miejscu realizację budowy nowego pomnika rozpoczęto w 2002 roku.

Na placu, przy Szkole Podstawowej w Białobrzegach usytuowano ołtarz połowy. Mieszkańcy gminy i zaproszeni goście wzięli udział w mszy świętej i wysłuchali biskupa Kazimierza Romaniuka, który w krótkim kazaniu wskazywał, że dla osób reprezentujących Polaków władza winna być powołaniem, a oni sami są zobowiązani

stać na straży narodowej pamięci, która jest źródłem uniwersalnych wartości.

Po mszy świętej mieszkańcy, zaproszeni goście a także orkiestra wojskowa i kompania honorowa przeszli pod pomnik, gdzie uroczystość odsłonięcia rozpoczął przemówieniem Wójt Gminy Nieporęt Sławomir Maciej Mazur. Przypomniał historię powstania pomnika i fakt, że tereny gminy Nieporęt były sceną wydarzeń historycznych o ogromnym znaczeniu dla losów narodu i państwa polskiego. Wyraził również nadzieję, że pomnik stanie się dla młodego pokolenia mieszkańców oraz gości odwiedzających gminę Nieporęt symbolem dochowania wierności najcenniejszym polskim wartościom.

Następnie pomnik poświęcił ksiądz biskup Kazimierz Romaniuk, zaś uroczystego odsłonięcia dokonali Wójt Gminy Nieporęt Sławomir Maciej Mazur, Wojewoda Mazowiecki Leszek Mizieliński,

reprezentant Dowódcy Wojsk Lądowych płk Jerzy Stwora oraz przewodnicząca Społecznego Komitetu Odbudowy Pomnika Sołtys Białobrzegów Regina Sokołowska. Uroczystość pod pomnikiem zakończył Apel Poległych.

□ RW

## BEZPIECZNA GMINA



str. 5

## TAKI BYŁ POCZĄTEK SEZONU



str. 6

## MAMY ZWYCIĘZCĘ



str. 2

## INWESTYCJE



str. 4

Z tym kuponem ogłoszenie drobne za darmo!

**Kupon ogłoszeniowy WIEŚCI NIEPORECKICH**  
ZAREKLAMUJ SWOJĄ FIRME  
LUB DAJ OGŁOSZENIE DROBNE

Wypełnij puste kratki i złóż wycięty kupon w kancelarii Urzędu Gminy


Twoje ogłoszenie ukaze się w kolejnym numerze Wieści Nieporęckich (wrzesień)

## WIEŚCI po raz pierwszy

WIEŚCI NIEPORĘCKIE, których pilotażowy numer właśnie oddaliśmy w Państwa ręce to wydawnictwo Urzędu Gminy Nieporęć przygotowane przez jego pracowników oraz osoby, które zechciały zaangażować się w tworzenie gminnej gazety. Zapowiedź stworzenia pisma, które zajmie się wyłącznie problematyką gminną spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem internautów, którzy dowiedzieli się o tej inicjatywie z gminnej strony internetowej.

Mamy nadzieję, że teraz równie ciepło przyjmą gazetę wszyscy mieszkańcy. Chcemy, aby strony Wieści Nieporęckich były otwarte dla osób, które chcą pisać o własnej gminie oraz stały się forum wymiany doświadczeń, choćby w dziedzinie edukacji ekologicznej, jak proponują autorki artykułu „Myśl globalnie, działaj lokalnie”.

Zapraszamy czytelników na łamy Wieści. Wystarczy chwycić za pióro i przesłać tekst do urzędu gminy pocztą lub drogą elektroniczną. Mamy nadzieję, że Wieści będą również źródłem wiedzy o gminie. Ten cykl rozpoczynamy wywiadem z Komendantem Komisarzatu w Nieporęciu, który uchyla rąbka tajemnicy działań przestępców w najbardziej niebezpiecznej gminie okolic Warszawy.

Ma to być gazeta dla mieszkańców i o mieszkańcach, czego dowodem jest ostatnia strona, którą poświęciliśmy na przybliżenie sylwetek dwóch młodych interesujących osób. W Wieściach nie zabraknie również relacji z imprez, które się odbyły i fotoreportaży, które w zamysle mają uchwycić urodę naszej gminy. Ze udało się to również mieszkańcom widać na zdjęciach, które trafią na pocztówki w ramach gminnego konkursu (czytaj obok – „Zdjęcie na pocztówkę”).

Chcemy, aby wieści były użyteczne dla mieszkańców w bezpośredni sposób i dlatego zamieścimy kupon darmowego ogłoszenia, które zawierać będzie mogło również reklamę firmy działającej na naszym terenie.

Czekamy na wszystkie uwagi, które nasuną się Państwu po lekturze pierwszego numeru wieści. Zapewniamy, że pomogą nam w przygotowaniu kolejnego wydania gazety, które ukaze się po wakacyjnej przerwie.

Zapraszamy do lektury.

Robert Wróbel

TO WYDANIE WIEŚCI NIEPORĘCKICH PRZYGOTOWALI:  
Justyna Chwojnica  
Henryka Galas  
Iwona Kopka  
Elżbieta Staniszevska  
Halina Szarnecka  
Beata Wilk  
Alina Zalewska  
Włodzimierz Bławdziewicz  
Dariusz Wróbel  
Robert Wróbel (redakcja, autor zdjęć)

## MAMY zwycięzcę

Łukasz Wrzesiński uczeń pierwszej klasy Gimnazjum w Nieporęciu zwyciężył w piątej edycji Międzygminnego Turnieju Wiedzy o Regionie Zalewu Zegrzyńskiego – Zalew 2004.

Podczas Turnieju przeszło 400 gimnazjalistów z Nieporętu, Serocka i Wieliszewa sprawdziło swoją wiedzę z historii i geografii regionu oraz funkcjonowania samorządu. Do finału, który odbywał się 28 maja w GOK zakwalifikowało się siedmiu uczniów, w tym jeden reprezentant Nieporętu. Konkurs poprowadził Włodzimierz Bławdziewicz, zaś w skład jury oceniającego wiedzę uczestników weszli: Marzena Muda, Aleksandra Maludy i Bogumił Makowski. Finaliści odpowiadali na pytania w trzech turach. Niektóre z nich wymagały szczególnej wiedzy historycznej inne zaś przygotowania przyrodniczego. Druga część finału polegała na wykonaniu trzech zadań praktycznych. Pierwsze polegało

na rozpoznaniu fragmentów zdjęć z terenu gmin nadzalewowych, na których tym razem zaprezentowane zostały wieże zegarowe i mosty.

Następnie młodzież musiała uzupełnić rysunek systemu wodnego Zalewu Zegrzyńskiego i odpowiedzieć na pytanie o zadania, jakie spełnia samorząd względem mieszkańców. Po podsumowaniu wyników okazało się, że największą wiedzą dysponował Łukasz Wrzesiński, którego zwycięstwo widownia przyjęła głośnym aplauzem. Kolejne miejsca zajęli: Adrian Szczygielski z Wieliszewa i Małgorzata Boddzon z Serocka. □ RW



ŁUKASZ Wrzesiński

## WIKINGOWIE i Wenedzi

Po raz trzeci warownia Jomswikingów w ośrodku Promenada zaroila się od średniowiecznych wojów z całej Europy.

Kto wybrał się 5 i 6 czerwca do Ryni na III Mazowiecki Festiwal „Wikingowie i Wenedzi” miał niepowtarzalną szansę na podróż do świata, w którym na równi z odwagą i honorem liczyła się siła miecza.

Warsztaty rzemieślników i pole bitwy usytuowano na leśnej polanie kilka kroków od plaży, na której obok warowni ze swoimi namiotami rozbili się wikingowie. U wejścia do otoczonego palisadą grodu przygrywała grupa muzyczna Fidelius z Niemiec.

Największe emocje wzbudzały oczywiście bitwy Wikingów i Słowian. Jednak każdy, kto przyjechał do Ryni mógł się przekonać, że Wikingowie nie byli wyłącznie żądnymi krwi wojownikami, lecz także zręcznymi rzemieślnikami. Na oczach widzów powstawały w kuźni miecze, które później krzyżowały się w walce. Zakupić można było również wykonane wyroby z metalu, drewna, skóry, rogu i tradycyjne szaty. □ RW



Grupa muzyczna Fidelius

## SŁONECZNA Kurtyna

W dniach 19–20 maja odbyła się część konkursowa V Gminnego Przeglądu Teatryków „Słoneczna Kurtyna 2004”, zorganizowanego przez Gminny Ośrodek Kultury w Nieporęciu, pod patronatem Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki Rady Gminy Nieporęć.



Ola Witaszek

W sali Klubu Garnizonowego Jednostki Wojskowej w Białobrzegach obejrzelśmy 10 przedstawień. Oceniała je komisja w składzie: Edyta Jurecka-Wardzińska, Adam Szyszkowski, Grzegorz Klein i przyznała nagrody:

Najlepsze przedstawienie: I miejsce Słoneczna Kurtyna – „Czerwony kapturek” Ośrodek Kultury w Białobrzegach, reż. Marlena Kujawa, Krystyna Andruk,

II miejsce – „Pchła Szachrajka” – Ośrodek Kultury w Beniamino-

wie, reż. Bogusława Oksza-Klossi, III miejsce – „Morskie opowieści” – zespół z Wólki Radzymskiej, reż. Agnieszka Matecka.

Najlepszy aktor: I miejsce Słoneczna Kurtyna – Ola Witaszek – Wilk w „Czerwonym kapturku”,

II miejsce – Agnieszka Bień – Polifon w „Wyspie nutożerców”,

III miejsce – Emilka Zdunkiewicz – Pchła Szachrajka w przedstawieniu pod tym samym tytułem.

Najlepsza scenografia: – „Morskie opowieści” – zespół z Wólki Radzymskiej.

Najlepsze kostiumy: – „Mucha przed sądem” Zespół Szkolno-Przedszkolny z Nieporętu, reż. Grażyna Dulińska.

Najlepszy ruch sceniczny: – „Morskie opowieści” – zespół z Wólki Radzymskiej.

W kategorii aktorskiej komisja przyznała ponadto 17 wyróżnień. V Gminny Przegląd Teatryków zakończył się 26 maja prezentacją przedstawień przedszkolnych w Gminnym Ośrodku Kultury w Nieporęciu. □ Beata Wilk

## Rozstrzygnięcie konkursu „ZDJĘCIE NA POCZTÓWKĘ”

Od 5 kwietnia do 24 maja trwał gminny konkurs „Zdjęcie na pocztówkę”. W tym czasie napływały do urzędu gminy zdjęcia od mieszkańców. Wśród wielu wspaniałych prac komisja konkursowa wybrała w kategorii „otwartej” zdjęcie „Jeziro Zegrzyńskie przy moście” autorstwa Zbigniewa Beszczyńskiego. W kategorii „szkolnej” zwyciężyło zdjęcie „Nad Czarną”, które jest pracą zbiorową dzieci ze Szkoły Podstawowej w Izabelinie. Laureaci otrzymali pamiątkowe dyplomy i nagrody, którymi był sprzęt fotograficzny 19 czerwca, podczas Święta Gminy Nieporęć. Gratulujemy zwycięzcom i serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy przysłali swoje zdjęcia. Życzymy powodzenia w kolejnych konkursach. □ RW



↪ Nad Czarną  
Praca zbiorowa dzieci ze Szkoły Podstawowej w Izabelinie

↪ Jezero Zegrzyńskie przy moście  
Zbigniew Beszczyński



## W SKROCIE

## DZIEWCZYNY z klasą

Zakończyła się X edycja konkursu „POZNAJMY SIĘ BLIŻEJ”. Sprawdzał on wiadomości z zakresu organizacji i pracy policji oraz bezpieczeństwa dziecka. Uczennice Szkoły Podstawowej w Izabelinie: Marlena Stromecka, Karolina Broze i Emilia Gołębiowska, jako laureatki powiatowego szczebla wzięły udział w etapie wojewódzkim. W finale znalazło się 17 drużyn reprezentujących Komendy Rejonowe i Komendy Powiatowe Policji. Po zaciętej walce dziewczyny zajęły II miejsce, przegrywając tylko jednym punktem z drużyną zwycięską.

## DZIEŃ Rodziny

29 maja w Gminnym Przedszkolu nr 1 w Zegrzu Południowym zorganizowano Dzień Rodziny. Na placu zabaw z dziećmi obecnie uczęszczającymi do placówki i ich rodzicami spotkały się przyszłe przedszkolaki. Dzień Rodziny był okazją do omówienia spraw związanych z bieżącym funkcjonowaniem przedszkola i stanem budynku w którym działa. Dyrektor przedszkola rozmawiała więc z wójttem gminy o niezbędnej modernizacji i remontach.

## STREFA Podmiejska podbiła GALIMATIAS

Spektakl Strefy Podmiejskiej „Dzieła wszystkie Szekspira” w reżyserii Bogusława Oksza-Klossi zdobył główną nagrodę przeglądu Galimatias (II Ogólnopolski Przegląd Teatrów Niesfornych w Teresimskim Ośrodku Kultury). Impreza odbywała się w połowie kwietnia. Strefa Podmiejska to młodzieżowa grupa teatralna z Ośrodka Kultury w Nieporęciu.

## NAJładniejszy ogród

Rozstrzygnięto konkurs na najładniejszą i najlepiej zagospodarowaną posesję dla poszczególnych sołectw na terenie gminy Nieporęć. Pod koniec kwietnia nagrody z rąk członków komisji otrzymali: Marianna Kopka – Rynia (I miejsce), Roman Nagraba – Wólka Radzymska (II miejsce), Agnieszka Olszewska – Michałów Grabina (III miejsce).

## RODZINA ach, rodzina!

Z okazji Dnia Rodziny dla wszystkich dzieci, rodziców i mieszkańców Nieporętu, 22 maja został zorganizowany festyn na terenie Szkoły Podstawowej nr 1 im. B. Tokaja w Nieporęciu. Zabawa rozpoczęła się częścią artystyczną. Zgromadzeni w sali gimnastycznej widzowie mogli obejrzyć dwa przedstawienia. Jedną z największych atrakcji festynu były europejskie gry i zabawy sportowe. Dzień Rodziny zakończył się dyskoteką.

# JEDNOGŁOŚNE absolutorium

29 kwietnia podczas XXIV sesji rady gminy Nieporęt radni jednogłośnie przyjęli uchwałę w sprawie udzielenia absolutorium wójtowi gminy za rok 2003.

Po raz pierwszy w historii samorządu gminy Nieporęt radni byli jednomyślni w ocenie sprawozdania z wykonania budżetu. Podzielili tym samym wcześniejsze pozytywne opinie Regionalnej Izby Obrahunkowej i Komisji Rewizyjnej Rady Gminy.

Budżet 2003 roku zamknął się kwotami po stronie dochodów 20 207 143 zł, zaś wydatków 19 573 438 zł.

Oprócz wójta gminy, pracę urzędu w 2003 roku podsumowali kierownicy poszczególnych działów. Skarbnik gminy Zenona Powala zwróciła uwagę na znakomitą kondycję finansową gminy Nieporęt, która wypracowała w 2003 roku nadwyżkę w wysokości 633 705 zł.

Po głosowaniu nad udzieleniem absolutorium Sławomir Maciej Mazur podziękował radnym i pracownikom urzędu za wspólną pracę, następnie sam odbierał gratulacje z okazji jednogłośnie udzielonego absolutorium z rąk przewodniczącego rady gminy Andrzeja Olechowskiego.

□ RW



RADNI byli jednomyślni



WÓJT GMINY NIEPORĘT Sławomir Maciej Mazur odbiera gratulacje od Przewodniczącego Rady Gminy Andrzeja Olechowskiego

## DODATKOWY pluton

Brzegi Zalewu na terenie gminy Nieporęt od początku czerwca do końca sierpnia patrolować będzie dodatkowych 22 funkcjonariuszy służb prewencyjnych. To efekt współpracy samorządu, policji i kierownictwa ośrodków nadzalewowych.

Spotkania przedstawicieli ośrodków usytuowanych nad Zalewem Zegrzyńskim z wójtem gminy Nieporęt stały się już tradycją. Prawie raz w miesiącu podczas wspólnych rozmów przedstawiane są m.in. trudności z jakimi borykają się hotelarze. Podczas rozmów poprzedzających rozpoczęcie sezonu na pierwszy plan wysunął się problem bezpieczeństwa turystów wypoczywających latem nad akwenem Zalewu. I chociaż nasza gmina jest liderem w rankingu bezpieczeństwa, to duży procent wszystkich przestępstw przypada na sezon letni i tereny nadzalewowe. Dlatego podczas kwietniowego spotkania z zainteresowaniem przyjęto inicjatywę inspektora Jerzego Piątkowskiego,

Komendanta Powiatowej Policji, który zaproponował wzmocnienie obecnej obsady osobowej nieporęckiego komisariatu dodatkowym plutonem funkcjonariuszy służb prewencyjnych. Pluton wyposażony miał być we własny transport i odelegowany wyłącznie do patrolowania brzegów zalewu na terenie gminy Nieporęt. Przedstawiciele ośrodków przychylnie odnieśli się do propozycji policji i wzięli udział we współfinansowaniu wraz z samorządem pobytu funkcjonariuszy, którzy zostali skoszarowani w jednostce wojskowej w Białobrzegach.

Patrole już widać w terenie. Łatwo zauważalne żółte kamizelki funkcjonariuszy widoczne były podczas standardowych patroli i imprez orga-

nizowanych nad Zalewem. Pozwalają poczuć się bezpiecznie mieszkańcom korzystającym z uroków Zalewu i wypoczywającym turystom.

Zapowiada się również, że ten sezon będzie wyjątkowo spokojny na wodach Zalewu. Jest szansa, że w przeszłość odejdą sytuacje, gdy urządzano sobie rajdy na skuterach wodnych kilkadziesiąt metrów od plaży pełnej turystów. Ruszyły bowiem na nasze wody łodzie z Komisariatu Rzecznego w Warszawie i są pierwsze efekty ich pracy. Przed sądem staną kłusownicy zatrzymani na gorącym uczynku.

Podczas wakacji na wodzie o nasze bezpieczeństwo dbać będą dwie łodzie patrolowe policji i załoga WOPR.

□ RW

### W TRAKCIE KADENCJI

Rozmawiamy z **ANDRZEJEM BURZYŃSKIM** radnym gminy Nieporęt, przewodniczącym Komisji Gospodarczej Rady Gminy

– Rozpoczynamy cykl wywiadów z radnymi od przedstawiciela Zegrza Południowego, ponieważ w ostatnich dniach doszło do przejścia wojskowej infrastruktury w tej miejscowości. Dlaczego ta zmiana własności była tak ważna dla mieszkańców Zegrza?

– Już w poprzedniej kadencji podjęto uchwałę wyrażającą inten-

cję przejścia infrastruktury od Wojskowej Agencji Mieszkaniowej. Teraz doszło do sfinalizowania tych działań. Zmiana własności pozwoli rozpocząć na terenie osiedli w Zegrzu Południowym i Białobrzegach tak oczekiwane przez mieszkańców inwestycje z zakresu modernizacji i budowy dróg oraz oświetlenia ulicznego. Przez dziesięciolecie próbowano z różnym skutkiem jedynie konserwować istniejący stan, a to doprowadziło do degradacji infrastruktury.

– Kiedy będzie można zobaczyć na ulicach Zegrza efekt tych zmian?

– Uporządkowanie planowanych inwestycji wymaga szczegółowej analizy, tak aby nie miały one przypadkowego charakteru. Jeśli chodzi o Zegrze to prowadzone są

już prace projektowe w związku z wykonaniem kilkusetmetrowego odcinka chodnika wewnątrz osiedla od bramy wjazdowej do jego granic. Mam nadzieję, że uda się zrealizować budowę chodnika jeszcze w tym roku.

– Minęło półtora roku odkąd reprezentuje Pan mieszkańców Zegrza Południowego w radzie gminy, jak ocenia Pan ten czas? Które z zamierzeń udało się Panu zrealizować, a na co jeszcze musi Pan poczekać?

– Minione półtora roku to przede wszystkim dobra i konstruktywna współpraca rady i wójta gminy. Z pewnością za kluczową sprawą należy uznać przejście infrastruktury od WAM. To daje właściwe pole do działania. Teraz trzeba skupić się na planowaniu inwestycji

i próbie przejmowania na rzecz gminy kolejnych nieruchomości. Chcemy, aby powstały na nich na przykład place zabaw czy park. Przejmowanie działek ma również drugą nie mniej ważną przyczynę. Otóż priorytetową sprawą dla naszej miejscowości jest poprawa estetyki i konsekwentna realizacja planów zagospodarowania przestrzennego. Zegrze Południowe to teren o charakterze rekreacyjnym, a może to ulec nieodwracalnej zmianie z powodu nieprzemysłanych decyzji starostwa powiatowego dotyczących przeznaczenia nieruchomości. Beżład architektoniczny całej lewej strony ulicy Warszawskiej to właśnie efekt tych działań. Chciałbym również, aby uciły prasowe polemiki dotyczące problemów Zegrza, a ich twór-



Radny Zegrza Południowego w bieżącej kadencji samorządu Softys Zegrza Południowego w latach 1998–2003  
WIEK: 53 lata  
ZAWÓD: technik drogowy  
RODZINA: żona Elżbieta, syn Tomasz

cy wzięli udział we wspólnej pracy, bo zapewniam, że tej ostatniej nie brakuje.

□ red

## GMINA W UNII

### Wyniki wyborów do Parlamentu Europejskiego w Gminie Nieporęt

13 czerwca w Gminie Nieporęt w wyborach do Parlamentu Europejskiego w dziewięciu stałych obwodach głosowania uprawnionych do głosowania było 9230 wyborców, do urn poszło 2272 mieszkańców. Zatem frekwencja w Gminie wyniosła 24,62%

#### Frekwencja w poszczególnych obwodach głosowania:

- Nieporęt – 33,01%
- Izabelin 17,72%
- Białobrzegi – 20,31%
- Wólka Radzyńska – 17,31%
- Kąty Węgierskie – 18,59%
- Zegrze Południowe – 25,58%
- Michałów Reginów – 19,08%
- Stanisławów Drugi – 22,93%
- Józefów – 33,07%

#### Najwięcej głosów otrzymali:

1. Bronisław Geremek – 341 głosów (lista nr 12 – Unia Wolności)
2. Kamiński Michał Tomasz – 311 głosów (lista nr 9 – PiS)
3. Wierzejski Wojciech

- 267 głosów (lista nr 10 – Liga Polskich Rodzin)

#### Największe poparcie otrzymały listy:

- PiS (lista nr 9) – 18,58%
- Platforma Obywatelska (lista nr 1) – 17,31%
- UW (lista nr 12) – 16,10%
- Liga Polskich Rodzin (lista nr 10) – 15,60%
- SDPL (lista nr 8) – 10,69%
- Samoobrona (lista nr 3) – 6,54%
- SLD-Up (lista nr 4) – 4,87%
- UPR (lista nr 5) – 2,93%
- PSL (lista nr 13) – 2,93%
- Inicjatywa dla Polski (lista nr 7) – 1,58%

Pozostałe listy otrzymały poparcie mniej niż jednego procenta wyborców.

□ Elżbieta Staniszevska

### Po dopłaty

W 2004 roku rolnicy po raz pierwszy składają wnioski o dopłaty obszarowe. Pracownik urzędu i jednocześnie przedstawiciel Izby Rolniczej jak również pracownicy Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Ośrodka Doradztwa Rolniczego, Banku Spółdzielczego dokładali starań, aby rolnicy z terenu gminy poprawnie wypełnili wnioski i uzyskali należne dopłaty. Pierwotny termin składania wniosków wyznaczono na 15 czerwca, ostatecznie został przedłużony do końca miesiąca.

W związku z tym, że rolnicy mieli problemy z wypełnianiem wniosków, czasem i z dojazdem do urzędu gminy czy Biura Powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, zostały zorganizowane punkty pomocy. Kordynator Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Legionowie pomagał w wypeł-

nianiu wniosków w urzędzie gminy oraz w Wólce Radzyńskiej, Stanisławowie Pierwszym, Kątach Węgierskich, Józefowie, Michałowie Reginowie. W urzędzie był obecny przedstawiciel Biura Powiatowego ARiMR. Od połowy maja dwa razy w tygodniu prowadzono dyżury konsultacyjne, a od 1 czerwca pracownik ARiMR przebywał w urzędzie codziennie.

Wcześniej w grudniu 2003 i styczniu 2004 w gminie Nieporęt odbyło się sześć szkoleń na temat wypełniania wniosków o wpis do ewidencji producentów rolnych w zintegrowanym Systemie Zarządzania i Kontroli oraz wniosków o przyznanie płatności bezpośrednich do gruntów rolnych lub płatności z tytułu wsparcia działalności rolniczej na obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania.

□ Halina Szarnecka

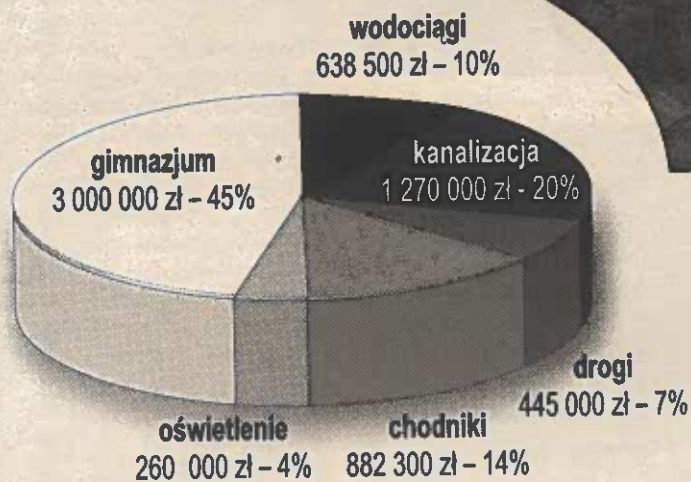
# INWESTYCJE krok po kroku

Kto i w jaki sposób decyduje o wyborze inwestycji, które są realizowane w każdym roku na terenie naszej Gminy? Cała procedura jest w gruncie rzeczy prosta.

Na początku roku, przed ustaleniem budżetu Wójt, wychodząc naprzeciw prośbom mieszkańców, ustala w porozumieniu z Komisją Gospodarczą złożoną z radnych Gminy Nieporęt, które inwestycje powinny być realizowane w ciągu roku. Taki plan działania trafia dalej pod obrady radnych, którzy ostatecznie zatwierdzają pełny harmonogram. Dopiero wtedy rusza cała procedura sporządzenia projektu i wyboru wykonawcy konkretnego zadania.

Inwestycjami w Gminie Nieporęt zajmują się trzy osoby: Violetta Ciagała, do której należą sprawy związane z budową sieci wodociagowych i kanalizacyjnych, Alicja Sokołowska odpowiedzialna za inwestycje kubaturowe, czyli np. budowę gimnazjum oraz Sławomir Wierzchoń budujący na terenie naszej Gminy drogi i chodniki. Kierownikiem Działu Inwestycji i Zamówień Publicznych jest Marek Stpicyński – Zastępca Wójta.

W budżecie Gminy na 2004 rok zaplanowano zostało na inwestycje ponad sześć i pół miliona złotych. Najwięcej, bo trzy miliony, przeznaczone ma być na budowę kolejnych etapów gimnazjum i sali gimnastycznej w Stanisławowie Pierwszym. Oprócz finansowania największej inwestycji ostatnich lat na naszym terenie, realizowane są



także takie zadania jak: wodociąg w Michałowie Grabinie i Kątach Węgierskich, szereg dróg i chodników m.in. w Izabelinie, Wólce Radzyńskiej i Woli Aleksandra oraz oświetlenie.

W kolejnych numerach „Więści Nieporęckich” przedstawiamy poszczególne inwestycje, które właśnie są realizowane. W tym numerze prezentujemy dwie inwestycje drogowe: ulicę Główną w Ryni i chodnik w Woli Aleksandra oraz przypomnimy początki gimnazjum.

## ULICE i chodniki

### Ulica Główna w Ryni

Od zeszłego roku na najważniejszej ulicy w Ryni przybywa asfaltu. Budowa ulicy Główniej jest najbardziej wyczekiwaną inwestycją przez mieszkańców tej miejscowości oraz licznych turystów.

W roku ubiegłym ogłoszony został przetarg na projekt budowy ulicy o długości 1400 metrów bieżących. Najkorzystniejszą ofertę przedstawiła warszawska firma projektowa „STOLICA”.

Natychmiast po zrealizowaniu projektu przystąpiono do kolejnych procedur przetargowych, tym razem mających na celu wy-

łonienie wykonawcy budowy na pierwszy odcinek drogi.

Wykonawcą 200 metrów pierwszego etapu została firma „DROGI I MOSTY” z Pułtuska.

W tym roku przez tę samą firmę wybudowane zostało kolejne 512 metrów ulicy. Na przyszły rok czeka, może już ostatni, 700-metrowy odcinek. Do tej pory łącznie wydano ponad 262 tysiące złotych.



Ulica Główna w Ryni

### Chodnik wzdłuż ulicy Wolskiej w Woli Aleksandra

Wzdłuż ulicy Wolskiej, która jest drogą powiatową, położono kolejnych 400 metrów chodnika, tym razem w miejscowości Wola Aleksandra. Prace nad powstaniem tego chodnika rozpoczęły się, w porozumieniu ze Starostwem Powiatowym w Legionowie, na jesieni 2002 roku. Projekt chodnika o długości ponad 1260 metrów wykonała na zlecenie Gminy Nieporęt firma „PROCTON”. Na początku tego roku Gmina przystąpiła do przetargu, który miał wyłonić wykonawcę pierwszego etapu budowy. Wygrała firma „PLANETA”

z Warszawy i od razu przystąpiła do działania. Na sfinansowanie projek-

tu i budowę pierwszego etapu chodnika wydane zostało około 50 tysięcy złotych. Dalsza budowa przewidziana jest do realizacji ze środków powiatowych. Aktualnie w Starostwie Powiatowym trwa przygotowania do kontynuacji inwestycji.



CHODNIK wzdłuż ulicy Wolskiej

## Reforma oświaty (1999 rok) zmusiła samorządy lokalne do utworzenia gimnazjum – placówki pomiędzy szkołą podstawową a średnią. W gimnazjach uczy się młodzież klas VII i VIII dawnej „podstawówki” oraz I klasy szkoły średniej

Przed gminą Nieporęt stanął dylemat, gdzie ma się znajdować ten nowy stary twór (bo przecież nasi dziadkowie też uczyli się w gimnazjach).

Tymczasowym rozwiązaniem miało być wygospodarowanie kilku pomieszczeń ze Szkoły Podstawowej nr 1 im. B. Tokaja w Nieporęcie. Równocześnie zaczęto mówić o konieczności wybudowania nowego obiektu, w którym

w 2001 roku. Na jesieni następnego roku ogłoszony został przetarg na projekt gimnazjum wraz z pełnowymiarową salą sportową, który wygrała firma „LS PLAN Lambert Staniszewski Architektura i Grafika” z Łowicza.

W ciągu trzech miesięcy architekci mieli zaprojektować szkołę spełniającą oczekiwania mieszkańców Gminy, a w szczególności ich młodszej części. W styczniu 2003 roku przystąpiono do przetargu na wykonawcę inwestycji. Zgłosiło się dwadzieścia jeden firm, z których najkorzystniejszą ofertę złożyła firma GLOBAL z Węgrowa.

Prace budowlane rozpoczęły się w czerwcu tego samego roku. Do wybudowania miało być pięć budynków: trzy z przeznaczeniem na gimnazjum, jeden jako przyszła sala sportowa i ostatni, w którym znajdować miałyby się tzw. „mała sala gimnastyczna” oraz zaplecze socjalne do sali sportowej.

Od wejścia na budowę minął rok. Do tej pory na dwóch budynkach jest już więźba dachowa, a w najbliższym czasie zakończone zostaną prace stanu surowego w kolejnych dwóch. Całkowity koszt inwestycji wyniesie ma około 9 milionów złotych. Budowa sali gimnastycznej została dofinansowana przez MENiS ze środków Totalizatora Sportowego w wysokości 600 tysięcy złotych oraz za sprawą dalszego dofinansowania przez MENiS w wysokości 250 tysięcy złotych.

Zakończenie inwestycji planowane jest w maju 2006 roku.

□ Justyna Chwojnicka

# NAUKA w najlepszych warunkach

SONDA OPINIE SONDA OPINIE

## Czekamy na gimnazjum

KAROLINA NIECHWIADOWICZ, klasa 6A

✓ Podoba mi się budynek, który widziałam. Będzie wygodniej niż teraz, bo nie będziemy uczyli się razem z podsta-



wowią i zerówką. Każdy ma inne zainteresowania i na pewno lepiej, żeby te grupy dzieci uczyły się osobno. Lubię pływać i mam nadzieję, że szybko powstanie też basen przy gimnazjum. Oprócz tego będę tam miała bliżej.

PAULINA WRÓBEL, klasa 6B

✓ Wreszcie nie będzie tłoku! Chociaż wcale mi nie przeszkadza, że uczyliśmy się razem z gimnazjalistami. Nowy budynek mi się podoba, ciszej się, że będzie w nim porządna sala gimnastyczna.



PAWEŁ KAWKA, klasa 6B

✓ Dla mnie najważniejsze jest to, że w nowym gimnazjum będzie mogła działać klasa sportowa. Będą dwie sale i nie będzie już problemu z pomieszczeniem się na zajęciach WF. Teraz część zajęć musi odbywać się na wolnym powietrzu. Oprócz tego to dobrze, że nie będzie tam podstawówki. Młodsze dzieci nie będą zaczepiane przez „gimnazjum”.



□ przygoł. RW

# BEZPIECZNA gmina

Komenda Stołeczna Policji ma w swojej jurysdykcji 72 jednostki: komisariaty, komendy rejonowe i powiatowe. Wśród nich najbezpieczniejszy jest Nieporęt, który może się pochwalić nie tylko niską ilością przestępstw, ale przede wszystkim najwyższą wykrywalnością sięgającą 69%. To fenomen, biorąc pod uwagę bliskość stolicy, położenie na ważnym szlaku komunikacyjnym i obecność Zalewu Zegrzyńskiego, który mógłby być magnesem nie tylko dla hotelarzy i restauratorów, ale również dla przestępców.

Rozmawiamy z Komendantem Komisariatu Policji w Nieporęciu, komisarzem Marcinem Borowińskim.

– Czy stan bezpieczeństwa, który mamy w chwili obecnej w gminie to wynik bieżących działań, czy sytuacja trwająca od dawna?

– Pracuję w komisariacie od 2002 roku, wtedy wykrywalność wynosiła 54%. Podno-

siliśmy ją systematycznie, aby na koniec 2003 roku osiągnąć najlepszy wynik w garnizonie stołecznym – 69%. Do końca kwietnia 2004, poprawiliśmy jeszcze ten wskaźnik o 6 punktów procentowych.

– W takim razie proszę uchylić rąbka tajemnicy i zdradzić czytelnikom Wieści, jakie są nasze metody na poprawę bezpieczeństwa?

– Nie ma jednego dobrego sposobu na walkę z przestępczością. Na szerszą skalę niż inne jednostki wykorzystujemy psy służbowe, które zostały zakupione dzięki współpracy z wójttem i Radą Gminy Nieporęt. Dało to możliwość nie tylko skutecznego pościgu za sprawcą, ale również zwiększyło ilość patroli na terenie gminy. Zgodnie bowiem z przepisami patrole muszą być dwuosobowe, jedyny wyjątek to policjant z psem. Korzystamy więc z takiej możliwości i jesteśmy dzięki temu obecni w dwukrotnie większej ilości miejsc, przy tej samej obsadzie osobowej komisariatu. Tajemnicą naszej statystyki jest zatrzymywanie sprawców na gorącym uczynku lub w wyniku pościgu podjętego bezpośrednio po zdarzeniu.



– Czy to prawda, że w większości zdarzeń sprawcami nie są nasi mieszkańcy?

– Prawie 90% sprawców to mieszkańcy powiatu wołomińskiego, Warszawy, Pułtuska i Wyszkowa. To utrudnia proces wykrywczy. Często sprawcy są w naszej gminie po raz pierwszy. Problem narasta w okresie letnim, kiedy nad zalew razem z turystami przybywają przestępcy.

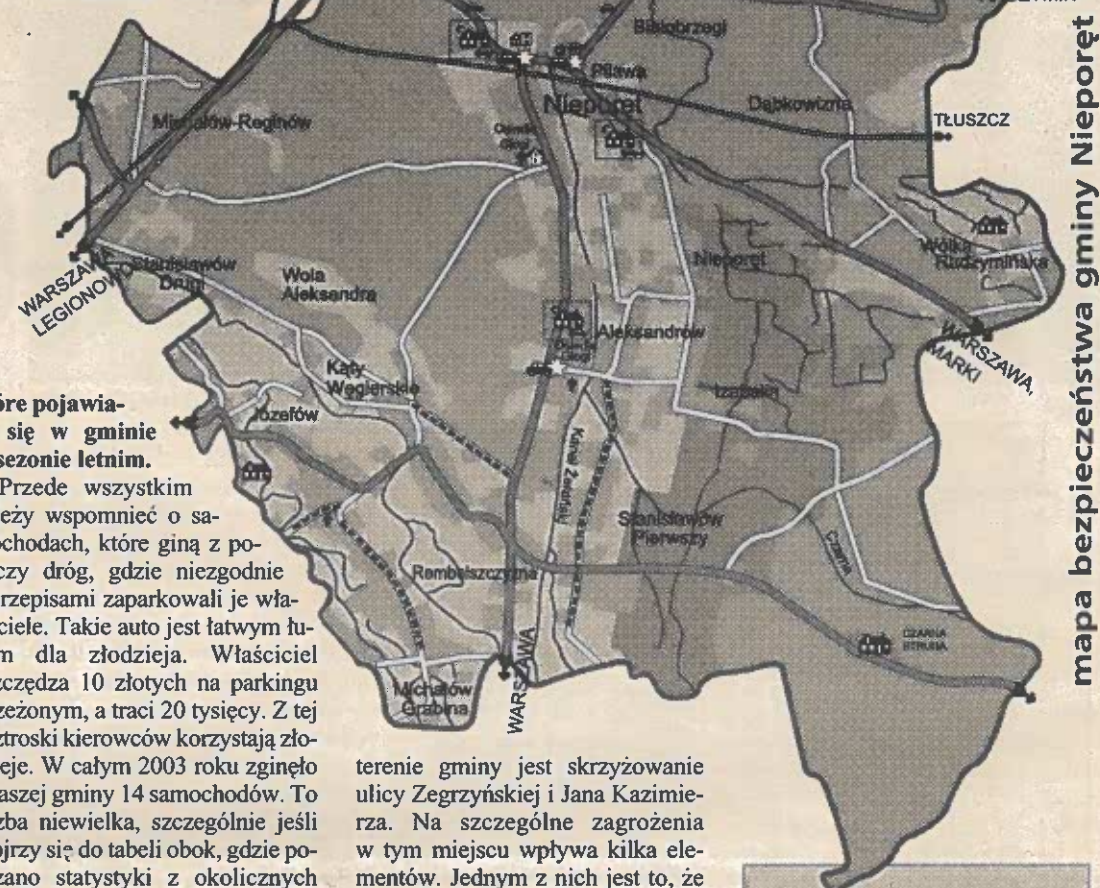
– Zanim dojdziemy do zagrożeń związanych z sezonem letnim porozmawiamy przez chwilę o fali kradzieży, która jakiś czas temu przetoczyła się przez gminę. Kradzieże podczas snu domowników.

– To przestępcza metoda, która znana jest wszystkim policjantom garnizonu stołecznego. A coraz częściej pojawia się również w innych regionach kraju. Sprawcy wybierają samochód do kradzieży. Najczęściej jest to auto ekskluzywnej marki, kosztujące powyżej 100 tysięcy złotych. Włamują się do domów podczas snu właścicieli i kradną kluczyki oraz dokumenty samochodu. Dzięki temu nie uszkodzają auta podczas próby rozruchu oraz łatwiej jest im je zalegalizować. Z reguły nie dotyczą nawet innych przedmiotów. Znikają tak samo niepostrzeżenie, jak się pojawili.

Najdziwniejszy w tych sprawach jest sposób, dzięki któremu sprawcy pozostają niezauważeni.

## LEGENDA

- RATUSZ
- KOŚCIÓŁ
- POLICJA
- KOLEJ
- DRUGI
- ZAGROŻENIE W RUCHU DROGOWYM
- WŁAMANIA DO DOMKÓW LETNISKOWYCH
- WŁAMANIA DO ŁODZI, KRADZIEŻE ŁODZI I SILNIKÓW, SPRZĘTU WĘDKARSKIEGO
- KRADZIEŻE SAMOCHODÓW
- WŁAMANIA DO DOMÓW PODCZAS NIEOBECNOŚCI WŁAŚCICIELI ZAGROŻONE ULICE
- NOCNE WŁAMANIA DO DOMÓW I KRADZIEŻE SAMOCHODÓW Z TERENÓW TYCH POSESJI
- WŁAMANIA I KRADZIEŻE Z DOMKÓW OSIEDLI WYPOCZYNKOWYCH



mapa bezpieczeństwa gminy Nieporęt

które pojawiają się w gminie w sezonie letnim.

– Przede wszystkim należy wspomnieć o samochodach, które giną z poboczy dróg, gdzie niezgodnie z przepisami zaparkowali je właściciele. Takie auto jest łatwym łupem dla złodzieja. Właściciel oszczędza 10 złotych na parkingu strzeżonym, a traci 20 tysięcy. Z tej bez troski kierowców korzystają złodzieje. W całym 2003 roku zginęło z naszej gminy 14 samochodów. To liczba niewielka, szczególnie jeśli spojrzysz się do tabeli obok, gdzie pokazano statystyki z okolicznych gmin i powiatów. W lipcu i sierpniu ubiegłego roku położyliśmy duży nacisk na uporządkowanie ruchu wokół zalewu i napominanie kierowców do parkowania w wyznaczonych miejscach. Dzięki tym działaniom udało się zmniejszyć liczbę kradzieży samochodów w lipcu i sierpniu do trzech.

– W czasie sezonu zagrożone są jednak nie tylko samochody, ale również łodzie cumujące przy brzegach zalewu.

terenie gminy jest skrzyżowanie ulicy Zegrzyńskiej i Jana Kazimierza. Na szczególne zagrożenia w tym miejscu wpływa kilka elementów. Jednym z nich jest to, że kierowcy jadący od strony Mark przezkraczają dozwoloną prędkość i nie widząc zza wiaduktu, co dzieje się na tym zwykle zatłoczonym skrzyżowaniu, wpadają na pojazdy, które dopiero co włączyły się do ruchu z ulicy Jana Kazimierza. Kierowcy stojący w korku na Jana Kazimierza są niecierpliwi, liczą na to, że uda im się zdążyć i wymuszają pierwszeństwo.

– Czy jest sposób na poprawę bezpieczeństwa w tym miejscu?

– Rozwiązaniem byłaby modernizacja skrzyżowania i budowa ronda, które upłynni ruch. Ronda sprawdzili się w Rembelszczyźnie. Podobnie rondo w Zegrzu, chociaż nie do końca dopracowane też zmniejszyło liczbę kolizji. Czynimy starania wspólnie z Wójttem Gminy Nieporęt, aby Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich uwzględnił budowę ronda w miejsce skrzyżowania ulic Jana Kazimierza i Zegrzyńskiej w czasie planowanych prac modernizacyjnych ulicy Zegrzyńskiej. Roboty planowane są na 2005 i 2006 rok.

– Na zakończenie rozmowy powiedzmy o sprawie, która w ostatnich tygodniach zbulwersowała mieszkańców.

– Muszę zaznaczyć, że odkąd objąłem komisariat w Nieporęciu niewiele jest spraw o dużym ciężarze gatunkowym. Ta, o której Pan wspomina należy jednak do tego rodzaju. To uśmianie zabójstwa nad Kanałem Żerańskim na wysokości osiedla Głogi. Mieszkancka Białobrzegów, gdyby nie interwencja

## JAK JEST U SĄSIADÓW?

Rok 2003	Przestępstw ogółem	Wykrywalność %	Kradzieży samochodów	Wykryto sprawców kradzieży samochodów %
Marki	1078	33	138	2
Powiat wołomiński	7000	42	700	1
Radzymin	1023	30	139	1
Serock	571	62	12	8
Nieporęt	512	69	14	14

ni zarówno przez domowników, jak i ich psy. Jest hipoteza, że używają specjalnych gazów usypiających. Jednak nie została potwierdzona, ponieważ ważył pokrzywdzeni nie wyrazili zgody na wykonanie badań toksykologicznych.

– Pomówmy przez chwilę o zagrożeniach,

– Na mapie bezpieczeństwa dokładnie zaznaczone zostały miejsca szczególnego narażenia na kradzieże. Przede wszystkim należy unikać pozostawiania sprzętu pływającego bez zabezpieczenia i w przypadkowym miejscu. To okazja dla złodziei na bezkarne działanie. Odradzam cumowanie w nocy na wodzie. Najlepiej, gdy łódź jest pod stałym dozorem w porcie. To się oczywiście wiąże z kosztami, a nie wszyscy chcą je ponosić.

– Powiedzmy kilka słów o bezpieczeństwie drogowym. Możemy chyba wskazać miejsce szczególnie narażenia na kolizje.

– Miejsce, w którym dochodzi do większości kolizji i wypadków na

## STATYSTYKA 2003 ROK gmina Nieporęt

✓ Bójki i pobicia	4	(wykryw. 100%)
✓ Gwałt	1	(sprawca wykryty)
✓ Kradzieże	100	(wykryw. 28%)
✓ Kradzieże z włamaniem	102	(wykryw. 39%, średnia dla KSP 6,8%)
✓ Kradzieże samochodu	14	(wykryw. 14%)
✓ Rozboje	9	(wszyscy sprawcy wykryci)
✓ Rozbój z użyciem broni lub noża	2	(wszyscy sprawcy wykryci)
✓ Przestępstwa narkotykowe	20	(wszyscy sprawcy wykryci)
✓ Ogółem przestępstwa o charakterze kryminalnym	335	(wykryw. 55%)
✓ Ogółem przestępstwa przeciwko mieniu	284	(wykryw. 46%, najwyższa w KSP)
✓ Przestępstwa gospodarcze	26	(wszyscy sprawcy wykryci)

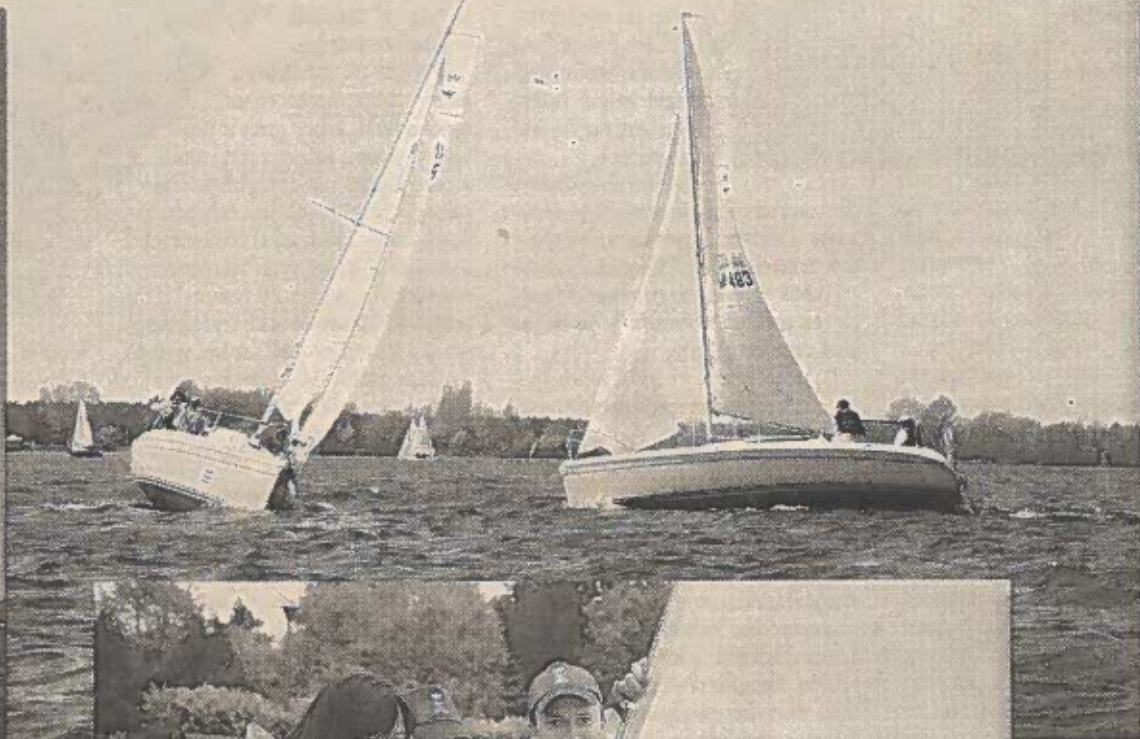
policjantów, zginęłaby z rąk swojego byłego chłopaka, który usiłował ją utopić. Policjanci zareagowali na telefon mężczyzny, który wcześniej został pobity przez tego samego pijanego napastnika. Funkcjonariusze dosłownie wyciągnęli dziwczyń spod wody. Zatrzymanemu mężczyźnie, mieszkańcowi powiatu wołomińskiego, który był wcześniej notowany, grozi kara od 8 lat więzienia do dożywocia łącznie. □ z komisarzem Marcinem Borowińskim rozmawiał Robert Wróbel



KOMISARIAT w Nieporęciu na szerszą skalę niż inne jednostki wykorzystują psy służbowe



# TAKI BYŁ początek sezonu



1 maja w porcie Emper Yacht zainaugurowano sezon żeglarski na Zalewie Zegrzyńskim trzydniowymi regatami. W sportowym wydarzeniu udział wzięło przeszło 50 załóg w 11 klasach. Najliczniej obsadzona była klasa Omega, Skippi 650, Katamarany i Majestic 24 Weekend.

W ciągu trzech dni rozegrano 7 biegów, podczas których wiatr oscylował wokół 3 stopni w skali Beauforta. Jednak organizatorzy regat Emper Yacht mieli powody do zadowolenia, bowiem pogoda dopisała, było wietrznie i słonecznie.

Załoga gminy Nieporęt pod wodzą sternika Sylwestra Pietruchy zajęła pierwsze miejsce w klasie Majestic 24 Weekend.

Tydzień później port Wojskowego Domu Wypoczynkowego w Ryni gościł 43 trzyosobowe załogi żeglarskie reprezentujące samorządy i przedsiębiorstwa z województwa mazowieckiego. Rozegrano trzy wyścigi o Puchar Wojewody Mazowieckiego oraz jeden długi wyścig dookoła akwenu o Błękitną Wstęgę Zalewu Zegrzyńskiego. Załogi walczyły przy słabym wietrze i w większości czasu w deszczu. Trofeum przypadło załodze Warbudu S.A. Załoga Gminy Nieporęt zajęła trzecie miejsce.



□ Robert Wróbel

# LICZYMY bociany



W 2004 roku prowadzone będzie kolejne Międzynarodowe Liczenie Bociana Białego. Akcja odbywa się co 10 lat i dotyczy obszaru całej Europy. W Polsce gniazduje obecnie więcej bocianów niż w innych krajach Europy, przy czym najwięcej gniazd jest we wschodniej części kraju.

Do najsłynniejszych miejsc należą m.in. Żywkowo (woj. warmińsko-mazurskie), Mosty (woj. lubelskie) i Pentowo (woj. podlaskie).

W gminie Nieporęt pierwsze liczenie bocianów odbyło się w 1994 r. przy dużym udziale sołtysów. Od tego czasu na naszym terenie prowadzone są działania na rzecz ochrony gniazd bociana białego.

W 1994 r. na terenie gminy było 17 gniazd w tym 15 zasiedlonych. Prowadzony program ochrony gniazd polega na montażu stalowych platform na słupach energetycznych w miejscach, gdzie bociany założyły gniazda na przewodach energetycznych lub na dachach budynków, przycinaniu konarów i gałęzi utrudniających dostęp do gniazda, zmniejszanie ciężaru gniazd na słupach i kominach, aby nie uległy zniszczeniu oraz montaż gniazd na wolno stojących słupach tam, gdzie stare gniazda zostały uszkodzone lub zniszczone np. na starych stodołach.

Gmina Nieporęt współpracuje przy realizacji programu z warszawskim Kołem Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Przyrody „pro-Natura”, firmą „CICONIA” inż. Grzegorza Połutrenko oraz Rejonem Energetycznym w Legionowie. W program zaangażowali się również mieszkańcy gminy, dla których wybranie przez bociana lokalizacji gniazda na ich działce jest zawsze powodem zadowolenia, choć nie ukrywają uciążliwości z tym związanych np. zanieczyszczone dachy czy „zgrabione” przez ptaki gady i płazy wędrujące po podwórkach.

Do ciekawostek w gminie należy zaliczyć fakt, iż wiele gniazd bocianów założyły na nieużytkowanych kominach szklarniowych i od wielu lat tam gniazdują. Dla przykładu dwa nowe gniazda założone w 2003 r. w Wólce Radzywińskiej i Józefowie są właśnie na kominach. Dużo gniazd jest również na słupach energetycznych natomiast coraz mniej na stodołach i drzewach.

Przeprowadzone w tym roku liczenia bocianów pozwolą ocenić



WIELE GNIAZD BOCIANY założyły na nieużytkowanych kominach szklarniowych i od wielu lat tam gniazdują

stan gniazd i ich zasiedlenia, ilość wylęgu młodych, wskażą również, które gniazda uległy zniszczeniu i gdzie są nowe. W tym roku planowane jest, z inicjatywy Starostwa Powiatowego w Legionowie, wykonanie dokumentacji obejmującej dane o wszystkich bocieniacach na terenie powiatu legionowskiego. Pozwoli to określić występowanie tego gatunku w skali powiatu i gmin położonych wokół Zalewu Żegrzyńskiego.

□ Dariusz Wróbel

## GOSPODARKA odpadami komunalnymi w gminie

Na terenie naszej Gminy od kilku lat działają gminne punkty odbioru odpadów komunalnych. Z punktów tych korzystają mieszkańcy gminy i działkowicze, którzy za opłatą mają możliwość oddawania odpadów, w tym segregowanych na makulaturę, szkło, plastik i metal.

Punkty te są zlokalizowane w Ryńcu, Wólce Radzywińskiej, wspólny punkt dla Woli Aleksandra i Stanisławowa Drugiego, Józefowie, Michałowie Grabinie i dwa w Nieporęcie.

Ceny odbioru odpadów wynoszą odpowiednio:

- odpady ogólne: 4,70 zł od każdej osoby zamieszkującej na nieruchomości,
- odpady segregowane: 2,35 zł od każdej osoby zamieszkującej na nieruchomości,
- opłata działkowa: 5,88 zł na miesiąc, bez względu na liczbę przebywających osób, z wyłączeniem miesięcy grudnia, stycznia i lutego.

W części sołectw z inicjatywy rad sołeckich i za poparciem zebranych wiejskich, odstąpiono od prowadzenia punktów na rzecz obsługi mieszkańców przez firmy wywozowe. Z tego względu przestały funkcjonować punkty w Kątach Węgierskich i Rembelszczyźnie, trwa zamykanie punktów w Michałowie Reginowie i Józefowie,

a planowane jest zamknięcie punktu w Stanisławowie Pierwszym.

Dla mieszkańców dużych sołectw problemem jest dowóz odpadów do punktów, co powoduje, że coraz bardziej atrakcyjna staje się oferta firm, które zapewniają odbiór odpadów bezpośrednio z posesji przy porównywalnych cenach usługi.

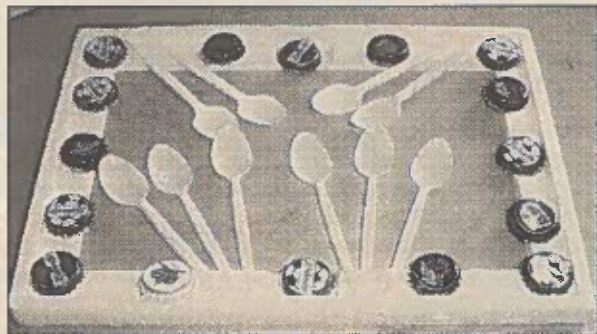
Być może w przyszłości ten właśnie fakt zdecyduje, że mieszkańcy wybiorą taką właśnie, łatwiejszą formę usuwania odpadów z terenu swoich posesji. W takim wypadku na terenie całej gminy odbiór odpadów od mieszkańców prowadzony byłby wyłącznie przez firmy wywozowe.

Analiza finansowa gospodarki odpadami w Gminie oraz stanowiska poszczególnych rad sołeckich, po konsultacji z mieszkańcami podczas zebranych wiejskich pozwolą na wypracowanie bardziej odpowiedniego systemu odbioru odpadów, tak aby był on dostosowany do potrzeb i warunków naszej Gminy.

□ Dariusz Wróbel

## MYŚL globalnie, działaj lokalnie!

Dużo mówi się o zanieczyszczeniu środowiska, o potrzebie rozwiązania wielu problemów ekologicznych. Bardzo często (zbyt często) w lesie, przy drogach, a nawet na prywatnych posesjach widzimy sterty śmieci. Nikomu się to nie podoba, ale ilość dzikich wysypisk wcale nie maleje. Co gorsza, wciąż powstają nowe i stają się stałym elementem polskiego krajobrazu.



MARZENIA SPRAGNIONYCH Olek Kossakowski I. 9, Stanisławów Drugi, praca w konkursie DziełoŚmieć

Wraz z naszym wejściem do Unii Europejskiej wzbogaci się ona z pewnością o wspaniałe, niepowtarzalne walory przyrodnicze. Wnieśmy zdrową żywność pochodzącą z mało intensywnych upraw rolniczych. To co w naszej gospodarce jest nienowoczesne, może stać się w nowych warunkach atutem. Jednak nie stanie się tak bez zmiany świadomości ekologicznej polskiego społeczeństwa, szczególnie w kwestii odpadów.

Podstawą wydaje się segregacja odpadów i związany z nią recykling, czyli ich wtórne zużycie. Jest ona z pewnością najtańszą, choć być może najmniej wygodną metodą eliminacji śmieci z naszego otoczenia. Nie zdajemy sobie sprawy, że zdecydowana większość wyrzucanych przez nas odpadów może zostać powtórnie wykorzystana. Plastik bowiem przetwarzany jest na granulaty do produkcji tworzyw sztucznych, szkło i metal odzyski-

wane są w hutach, a makulatura służy do ponownej produkcji papieru. Wszelkie odpady organiczne, mogą być kompostowane. Najtrudniej jest przekonać ludzi, że warto „bawić się” w ich sortowanie. Nie dostrzegamy korzyści, jakie wynikają z segregacji odpadów, a są one wymierne. Największą zaletą takich działań jest to, iż nawet do 80 % można zmniejszyć ilość produkowanych śmieci!

Uważamy, że w gminie Nieporęt śmieci wciąż są dużym problemem. Dostrzegamy potrzebę zwrócenia na to uwagi mieszkańców. Nie chcemy, aby wizytówką gminy o takich walorach przyrodniczych stały się rosnące góry śmieci. Jeśli mamy rozwijać turystykę i czerpać z niej zyski, musimy zadbać, aby otoczenie było temu przyjazne.

Postanowiliśmy wziąć sprawę w swoje ręce. Chcemy wyrobić w naszych uczniach nawyk segregowania śmieci. W związku z tym zaplanowaliśmy w naszej szkole szereg działań, które zmierzają do wdrażania tej idei. Akcję ekologiczną zapoczątkowaliśmy już w listopadzie przygotowaniem przedstawienia, które zostało oparte na opowiadaniu Umberto Eco i Eugenio Carmi pt. „Gnomy z planety Gnu”. Przedstawienie w humorystyczny sposób ukazuje ciemną stronę współczesnej cywilizacji.

Kolejnym krokiem, jaki podjęliśmy w trosce o nasze środowisko było nawiązanie współpracy ze skupem surowców wtórnych. Ogłosiliśmy akcję zbiórki makulatury i puszek aluminiowych. Wiemy, że sąsiednie szkoły także prowadzą działania proekologiczne. Mamy nadzieję, że ta strona w Wieściach stanie się forum wymiany pomysłów i dowiadzeń wszystkich placówek szkolnych.

□ Iwona Kopka, Alina Zalewska SP nr 1 w Nieporęcie.



Julia JABŁOŃSKA



jest uczennicą VI klasy Szkoły Podstawowej nr 1 w Nieporęcie. Obecnie ma 13 lat, a pierwsze rymowanki zaczęła tworzyć już w wieku lat sześciu. W bieżącym roku szkolnym pełni funkcję przewodniczącej Samorządu Uczniowskiego. Od lat z niesłabnącym entuzjazmem występuje

w przedstawieniach kofa teatralnego i bierze udział w konkursach recytatorskich. Z zapałem uczy się języka angielskiego. Tryska optymizmem i dobrą energią. Mimo niepopularnej w dzisiejszych czasach pasji, jaką jest pisanie i miłość do poezji, świetnie dogaduje się ze swoimi rówieśnikami. Sukcesy, jakie odniosła w ostatnim czasie, są dla niej wielkim zaskoczeniem. Cieszy się z nich radością dziecka – najszczerzą i bezinteresowną. Jest pozbawiona gwiazdorstwa, nie przybiera żadnej pozy, nie zatraciła naturalności i spontaniczności. Julia ma niespotykaną wrażliwość, umiejętność syntezy i jak napisała – serce, które „szalonym jest stworzeniem / Niezdecydowane / Jak zwierzę, co gna przed siebie / Wciąż na przekór rzeczywiści”. „Będzie z niej prawdziwy poeta” – napisał przywoływany Przybylski. Być może znajdzie się na terenie naszej gminy ktoś, kto zechce jej tę drogę ułatwić i pomoże w opublikowaniu pierwszych utworów?

## NARODZINY poety

Czy to możliwe, by wiersze dwunastoletniego dziecka wywoływały dreszcze na plecach? Czy możliwe, by dwunastoletnie dziecko, mimo całej swej naiwności, patrzyło na świat oczami dorosłego, poszukiwało sensu istnienia, żeby znajdowało uderzająco celne puenty dla rzeczy zupełnie abstrakcyjnych?

Wszystkie te pytania krążyły w mojej głowie, kiedy po raz pierwszy przeczytałam poetyckie utwory dwunastoletniej wówczas Julii Jabłońskiej. Trudno mi było uwierzyć, że w głowie tej szcu-

działam się w przekonaniu, że są wyjątkowe, że na moich oczach objawia się talent poetycki, literacki, z którym trzeba coś zrobić. Co? – Odpowiedź na to pytanie przyszła po około roku. Pewnego dnia wysłałam e-mail z wierszami Julii do aktora Teatru Narodowego w Warszawie, Marcina Przybylskiego, prosząc o opinię na ich temat.

„Utwory mają w sobie coś delikatnego i (w jak najlepszym tego słowa znaczeniu) naiwnego. Tak jak naiwny może być człowieczek rzucony na świat w jakiś czas i przestrzeń. (...) Ładne wiersze”.

I właśnie ta ocena, obiektywna – bo przecież osoby zupełnie postronnej, utwierdziła mnie w przekonaniu, że zetknęłam się z talentem, który trzeba promować. Zaproponowałam zorganizowanie wieczoru poezji, który w efekcie stał się pierwszym autorskim wieczorem Julii Jabłońskiej. Odbył się 21 listopada 2003 w Szkole Podstawowej w Nieporęcie.

Dalszy scenariusz napisała właścicielka życia. W kwietniu nadeszła wiadomość, że Julia otrzymała za swą twórczość III nagrodę w XXIII Międzynarodowym Konkursie Poezji Wąglany-Opoczno-

## TRZEBA być twardym

Trzy lata temu grał w Rotavii Nieporęt po złamaniu nogi w kostce lekarze zalecili mu jazdę na rowerze w ramach rehabilitacji. Kamil jak do wszystkiego, również do rehabilitacji zabrał się solidnie. Tak, że do Rotavii już nie wrócił, a teraz zalicza się do wąskiego grona najlepszych młodych kolarzy w kraju.

**– Historia z kontuzją jest chwytliwa, ale to chyba nie jedyny powód twojego zainteresowania kolarstwem?**

– Rzeczywiście. W mojej rodzinie kulturowe są tradycje kolarskie. Z pasją na rowerze jeździł już mój dziadek i pewnie skończyłby w jakimś klubie sportowym, gdyby nie wybuch wojny. Walczył w AK, a po wojnie nie miał już głowy do sportu. Marzenia jednak mu zostały, więc nalegał, żeby realizował je mój ojciec. Tak też się stało. Tata jeździł od 14 do 24 roku życia i miał spore osiągnięcia zawodowe w seniorach. Przygodę ze sportem zakończył wraz z założeniem rodziny. Zaszczepił za to zamiłowanie do jazdy nam, czyli mnie i bratu.

**– Białaczów w kategorii Dzieci i młodzieży do lat 18. Jest najmłodszą laureatką tego konkursu.**

8 600 osób przesłało swoje wiersze na XX Ogólnopolski Konkurs Literackiej Twórczości Dzieci i Młodzieży Gimnazjalnej. Jej talent doceniła tam między innymi znana pisarka dla dzieci, Wanda Chotomska, a utwory zostały opublikowane w pokonkursowych almanachach.

□ Iwona Kopka



## Kamil DOMINIĄK

→ lat 16  
→ uczeń 3 klasy gimnazjum w Nieporęcie  
→ mieszkaniec Nieporętu  
→ znak zodiaku KOZIOROŻEC  
→ PRZYNALEŻNOŚĆ KLUBOWA 1999 – 2001 Zawodnik Rotavii Nieporęt 2002 – 2003 Zawodnik KS Szurkowski  
→ OBECNE – Kolarski Klub Sportowy „Bakoma Cyklista Żyrardów”

**SUKCESY**  
→ II MIEJSCE w 31 Międzynarodowym Etapowym Wyścigu po Ziemi Kluczborskiej (maj 2004)  
→ II MIEJSCE w Pucharze Polski w Ciechanowie (czerwiec 2003)

→ III MIEJSCE w Pucharze Polski, jazda indywidualna na czas – Koziegłowy (maj 2004)  
→ Challenge – „podsumowanie sezonu 2003 – I MIEJSCE w kategorii Juniorów Młodszych w Makroregionie Mazowieckim  
→ 12 czerwca – Szepietowo – ZWYCIĘSTWO w Otwartych Międzynarodowych Mistrzostwach Okręgu Podlaskiego.

**– Jak godzisz szkołę ze sportem?**

– Z kolarstwem gorzej niż z dziewczyną. Trzeba poświęcić mu wszystko. Codziennie po szkole trenuję średnio 3 godziny. Nie można sobie zrobić dnia wolnego. Jazda, siłownia, bieganie – dziennie spalę 12 tysięcy kalorii.

**– Kolarstwo zostało uznane przez naukowców za sport najbardziej obciążający organizm, czy to nie przesada, to przecież tylko jazda na rowerze?**

– Wielu sportowców, którzy otarli się o kolarstwo mówi, że uprawianie tej dyscypliny to czysty masochizm. Jest w tym sporo prawdy. Gdy po wyczerpującym dystansie podjeżdża się pod górę o nachyleniu 20% przez 15 minut to ból bez łez mogą wytrzymać tylko najmocniejsi. Wrażenie jest takie, jakby setki gwoździ ktoś wbijał w moje nogi.

**– Zdarzają się wywrotki?**

– To dotyczy głównie słabszych i początkujących kolarzy, którzy jeżdżą w tyle grupy, ale nie znam nikogo, kto by tego nie doświadczył. Ja swoją pierwszą poważną krakę miałem w 2003 roku. Tata podsumował to wtedy krótko „jeździsz jak trzepak”, czyli kolarz nie posiadający odpowiedniej techniki. Jechaliśmy na kreskę (red. finisz)

i na zakręcie przy 60 km/h zostałem podcięty. Potłuczenia i otarcia do kości. W pierwszej chwili działa jeszcze adrenalina, człowiek wskakuje na rower i gna do mety, ale potem gdy opłukuje się ranę wodą utlenioną a emocje opadają... Powiem tylko, że bliźni po poważniejszych upadkach niektórzy usuwają chirurgicznie i już nigdy więcej nie wsiadają na rower.

**– Co może pociągać w sporcie, który wymaga takich wyrzeczeń?**

– Mnie pociąga prędkość, rywalizacja na szosie i wiedza, bez której nie można osiągnąć dobrych wyników.

**– Wiedza jak pedałować?**

– Wiedza o swoim ciele, o technice jazdy. Jak dojechać do mety na pierwszym miejscu. Jak utrzymać się „na kole” rywalu, żeby korzystać z tunelu aerodynamicznego, który on tworzy, wreszcie jak walczyć na finiszu, żeby jako pierwszy przekroczyć metę.

**– Czy to prawda, że jest to walka na barki?**

– Na barki, łokcie i kierownice.

**– Kolarstwo, to tylko sposób na wyładowanie młodzieńczej energii?**

– Zdecydowanie coś więcej. To przystop na całe życie.

□ z Kamilem Dominiakiem rozmawiał Robert Wróbel

### Znikąd donikąd

Wędruję sama po świecie  
W starym płaszczu z latami  
I w dziurawych butach  
Nie mam celu  
Idę przed siebie  
Choć tak naprawdę chodzę  
Znikąd donikąd  
Stoję w miejscu  
Ale mam czas  
Czas na rozmyślanie  
Myślę o szarości dzisiejszego dnia  
Zapominam liście w szufladzie  
Nieznany wiersz  
Polamanych gałęziach zeschłego drzewa  
I o wielu rzeczach na raz  
Bez pytania i bez odpowiedzi  
Wędruję myślami  
Znikąd donikąd.

plej, wysokiej dziewczynki, na którą patrzę codziennie niemal od dwóch lat, rodzą się i żyją tak niezwykle obrazy, skojarzenia...

Potem, wielokrotnie wracając do jej wierszy, coraz bardziej utwier-

### Z dziejów gminy

## Wazowie w Nieporęcie (1)

By odpowiedzieć na pytanie, jak Wazowie znaleźli się w Nieporęcie, sięgnąć trzeba wstecz kilkaset lat, jako że wybór Nieporętu na miejsce królewskiej rezydencji myśliwskiej nie mógł być przypadkowy.

Kiedy w roku 1387 Nieporęt został wymieniony w dokumencie erekcyjnym parafii wieliszewskiej, była to już bardzo dobrze zagospodarowana osada bartnicza. Świadczy o tym kolejny dokument datowany siedemnaście lat później, na mocy którego przeniesiono mazowiecką kolegiatę z Czarska do Warszawy. W części dotyczącej prebendy, czyli uposażenia kanoników, jeden z nich, dziekan kolegiaty, otrzymał

od księcia mazowieckiego Janusza I kilka wsi oraz (...) „cztery pokowy miodu rocznie z Nieporęta”. Według różnych źródeł pokowa stanowiła objętość 60 do 100 litrów. Łatwo stąd wysnuć wniosek o wielkości tej osady, jeśli tylko jeden kanonik otrzymywał 240, a może nawet 400 litrów miodu rocznie. I tak to zapewne było, bo dworu myśliwskiego nikt nie budowałby w guchej puszczy.

W sumie, przez blisko sto lat, w dawnej osadzie bartniczej, zwanej Nieporęt, położonej w puszczy rozległej między Wisłą i Narwią, niedaleko od Warszawy, przebywali polscy królowie z dynastii Wazów. Byli to: Zygmunt III, Władysław IV i Jan II Kazimierz.

Starsze pokolenie nieporęcaków wie o tym, że na dzwonie kościelnym ufundowanym przez nich w 1954 roku widnieje napis: „Krzyknęli chłopięta Jan Kazimierz jako król wyszedł z Nieporęta”. Nie wszyscy jednak wiedzą, jak do tego doszło. A zatem.

Jak podaje literatura tej epoki, wszystko zaczęło się od podjęcia przez Zygmunta III decyzji o przeniesieniu stałej siedziby królewskiej z Krakowa do Warszawy. Jedni twierdzą, że przyczyną była potrzeba przybliżenia ośrodka władzy królewskiej bliżej Wielkiego Księstwa

Litewskiego, części składowej Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Inni pomawiali króla o chęć przybliżenia do Szwecji, do tronu której nieustannie dążył. Tak czy inaczej, stało się to w roku 1596.

W Warszawie istniała wówczas stara rezydencja prowincjonalna na zamku, willa w Ujazdowie pod miastem oraz stajnie na przedmieściu. Tymczasem, w barokowej Europie, na dworach monarchicznych książęcych obowiązywał program rezydencjonalny, którego wymagania spełniała stołeczna rezydencja w Krakowie, ale niestety, nie tu w Warszawie. W skład zespołu rezydencjonalnego winna wchodzić oficjalna siedziba w mieście, pałac na przedmieściu z ogrodem, willa pod miastem, stajnie w mieście oddalone nieco od oficjalnej siedziby i wreszcie pałac-willa także niedaleko pod miastem, przy kompleksie



leśnym, zapewniającym możliwość urzędowania polowań, a także jako miejsce ucieczki przed zarazą w mieście. Co zresztą miało miejsce w roku 1652.

cdn.

□ Włodzisław Bławdziewicz  
źródła: J. Putkowska, Architektura Warszawy XVII w. PWN, Warszawa 1991.  
Wł. Czaplinski, Na dworze króla Władysława IV, Warszawa 1959.  
Dzieje Warszawy pod red. St. Kieniewicza t. II, Warszawa 1984.